Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 24 czerwca 1933 r. 882.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

Projekt zawarcia litewsko-urugwajskiego traktatu handlowego. Prasa kowieńska /z 21.VI.1933 r./: Rząd urugwajski za pośrednictwem posła litewskiego w państwach Południowej Ameryki gen. Daukantasa zwrócił się do rządu litewskiego z propozycją zawarcia traktatu handlowego na zasadzie największego uprzywilejowania. Litewskie M-stwo Spr. Zagr. po rozważeniu propozycji doszło do przekonania, że zawarcie takiego traktatu byłoby korzystne jedynie dla Urugwaju. Zawarcia traktatu miałoby dla Litwy jedyną stronę dodatnią, mianowicie umożliwienie różnych świadczeń i ułatwień ze strony rządu Urugwaju względem emigrantów litewskich, których liczba wynosi ok. 10 tys.

Interwencja Litwy w sprawie eksportu truskawek do Łotwy. "Echo" Nr.167 /VI.1933/: W związku z ograniczeniem eksportu jagód /specjalnie truskawek litewskich/ do Łotwy, rząd litewski postanowił interwenjować u rządu łotewskiego, w razie zaś nieosiągnięcia w drodze interwencji pożądanych wyników zastosować jakieś inne środki zaradcze.

Z poselstwa szwedzkiego. "Lietuvos Żinios" Nr.138 /VI.1933/: W dniu 20 czerwca przybył z Rygi do Kowna sekretarz poselstwa szwedzkiego p.Nils Ekblad. P.Ekblad będzie pełnił w Kownie chwilowo obowiązki chargé d'affaires.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Dementi w sprawie pogłosek o zmianie rządu. "Rytas" Nr.138 /VI.1933/ oraz inne pisma litewskie zamieszczają oświadczenie Elty, stwierdzające, iż rozpowszechniane w prasie pogłoski o rzekomej rekonstrukcji rządu są bezpodstawne.-

Nowe pismo socjaldemokratów litewskich. Prasa kowieńska /z 21.VI.1933/: Na miejsce zawieszonego na cały czas trwania stanu wojennego organu socjaldemokratów litewskich "Socialdemokratasa", centralny komitet partji S.D. postanowił wydawać nowe pismo tygodniowe pod nazwą "Darbo Balsas" /Głos pracy/. Na stanowisko redaktora naczelnego tego pisma powołany zostanie członek centralnego komitetu partji inż.Bielskis.

Zwrot wywłaszczonych jezior i rzek byłym właścicielom. "Dzień Kowieński" Nr.135 /VI.1933/: Z dn. 1 lipca r.b. nabiera mocy prawnej ustawa o zwrocie dawnym właścicielom rozparcelowanych gruntów stawów, jezior i rzek. M-stwo Rolnictwa ogółem administrowało 56.867 ha przestrzeni takich wód, w tej liczbie: 48.500 ha jezior i 8.500 ha rzek. Uprzednio roczny dochód do Skarbu z tych wód wynosił ok.200 tys. lt. lecz ostatnio konjunktury tak się pogorszyły, iż M-stwo uchwaliło zwrócić te jeziora i rzeki ich dawnym właścicielom na rachunek 150 ha nietykalnej normy. Zwrotowi nie podlegają jedynie jeziora o obszarze 1 tys. ha, których zresztą jest bardzo niewiele oraz brzegi Niemna, Niewiaży, /poczynając 5 klm za Poniewieżem w kierunku Chorążyszek/ oraz brzegi Wilji aż do polsko-litewskiej linji administracyjnej. W wyniku realizacji nowej ustawy r.b. zwrócono już dawnym właścicielom przeszło 4 tys. ha jezior i rzek.

Wybrzeża morza Bałtyckiego, zgodnie ze starą rosyjską ustawą, są wolne od wszelkiej kontroli, a zarząd portu rybackiego na Świętej nie administruje lecz jedynie roztacza opiekę nad rybakami i połowem ryb, starając się zwiększyć jego wydatność.-

Ustąpienie dyrektora centralnego urzędu pocztowego. Prasa kowieńska /z 21.VI.1933/: Na miejsce ustępującego z dn. 1 lipca dyrektora centralnego urzędu pocztowego w Kownie p.Galvidisa wyznaczony został czasowo jego dotychczasowy pomocnic p.Witte.-

Z policji kryminalnej ."Lietuvos Żinios" Nr.138 /VI.1933/:Naczelnik oddziału II litewskiej policji kryminalnej p.Pamatajtis udaje się na urlop, zastępować zaś go będzie naczelnik okręgu kowieńskiego p.Witulskis.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Kronika.

Doroczne walne zebranie polskiego rz.-katolickiego t-stwa Dobroczynności w Kownie ."Dzień Kowieński" Nr.134 /VI.1933/: W dn.18 czerwca w Kownie odbyło się doroczne walne zebranie polskiego rz.katolickiego t-stwa Dobroczynności. Ks.kanonik Laus odczytał sprawozdanie z działalności t-stwa za rok 1931-32, z którego wynika, iż praca towarzystwa w okresie tym polegała na niesieniu opieki i pomocy osieroconej dziatwie polskiej oraz starcom, kalekom i chorym. T-stwo utrzymuje 4 ogródki dziecięce dla niezamożnej dziatwy oraz ochronkę dla sierot. W r.1931 ochronka towarzystwa na Zielonej Górze w Kownie posiadała 32 dzieci, zaś ogródki 218 dzieci. W okresie letnim dzieciom z ochronki starano się umożliwić wypoczynek na kolonjach letnich w Brużach. W okresie sprawozdawczym t-stwo udzieliło zapomóg na og.sumę 11 tys.lt. Środki towarzystwo czerpie ż zapomóg t-stwa "Pochodnia", samorządu kowieńskiego, dochodów z zabaw i kwest ulicznych, ofiar, składek członkowskich i zapisów. Do zarządu t-stwa obrani zostali: prezes:K.Plater-Zyberk, H.Mikuliczówna,I.Paszkiewiczówna, S.Borysowicz, ks.kanonik Bronisław Laus, L.Wialbutt, J.Sawsienowiczowa i P.Mikulicz. W skład komisji rewizyjnej weszli:K.Butler, St.Szmidt, A.Raczkowski, M.Zalewska i T.Giżyński.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"Vilniaus Żodis" o sytuacji szkolnictwa litewskiego w Polsce ."Vil.Żodis" Nr.9 /89/. /VI.33/. Art.p.t."Paragrafy i życie". Streszczenie:

"Sądząc z konstytucji Państwa Polskiego oraz małego traktatu wersalskiego, mogłoby się zdawać, iż sytuacja mniejszości narodowych w Polsce jest wcale nieźła. Konstytucja jednak polska ustala zasady ogólne, a w życiu mamy do czynienia z władzami wykonawczemi pierwszej i drugiej instancji. Zasadniczo konstytucja nie jest pogwałcona,jednak przy wykonywaniu jej zasad spotyka się tyle trudności i przeszkód, iż niezawsze jest się w stanie je przezwyciężyć. Weźmy naszą pracę oświatową w Wileńszczyźnie. Począwszy przed kilku laty topnieć,zmniejszyła się ona obecnie tak bardzo, iż śmiało można powiedzieć, iż w Wilnie pozostały jedynie gruzy oświaty litewskiej. Nadto słyszy się oficjalne oświadczenie, iż dni litewskiego szkolnictwa prywatnego są już policzone. Prasa podaje wiadomość o zamknięciu 9-ciu szkół litewskich, a od litewskich władz szkolnych wymaga się wykładania coraz to nowych przedmiotów w języku nielitewskim. O ile dodamy do tego sytuację pozostałych szkół na prowincji, krępowanie pracy ogródków i czytelni, a moralność nauczycieli, to przekonamy się, iż życie daleko odbiegło od paragrafów demokratycznej i natchnionej kulturą zachodnią konstytucji polskiej. Wątpliwem jest, czy ci Anglicy, Francuzi, a nawet i Polacy, którzy redagowali mały traktat wersalski i konstytucję polską, przejechawszy się po województwie wileńskiem i przyjrzawszy się w życiu sytuacji naszej oświaty, poznaliby w niej owoce swej pracy. Ciosom tym, zadawanym naszej pracy narodowej towarzyszą z drugiej strony słowa o pozytywnej lojalności i szanowaniu interesów państwa. W tym sensie przemawiał przy rozważeniu budżetu w M-stwie Oświaty Minister Oświaty, podobne myśli wyrażał Kurator wileński. Dotąd szkoły nasze nie wykroczyły pod względem lojalności i szanowania państwa.Wszystkie rozporządzenia władz oświatowych są wykonywane. Dochodzi do tego, iż szkoły nasze otrzymują zlecenia uczestniczenia w uroczystościach i wysyłania delegacyj na spotkanie przedstawicieli rządu z Warszawy.Wszystko to szkoły wykonują. O ile zaś kto zarzuca, iż lojalność ta jest powierzchowna i nieszczera, to trzeba pamiętać, że przemocą miłości nakazać nie można. Takie fakty,jak zamykanie szkół pod pretekstem nieodpowiednich lokali, gdy tymczasem szkoły polskie znajdują się w takich samych, a może gorszych lokalach,nie wzbudzają miłości i nie wzniecają idealizmu obywatelskiego.-

27